

Sygn. akt **XXV C 90/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 lipca 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny**, w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | sędzia del. Michał Jakubowski            |
| Protokolant:    | sekretarz sądowy Karolina Knieć-Owczarek |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 lipca 2020 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **M. K., A. K.**

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

orzeka

1. Powództwo oddala.
2. Zasądza od powodów M. K. i A. K. na rzecz pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie kwotę 6 017,00 zł (sześć tysięcy siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. Nakazuje pobrać od powodów M. K. i A. K. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie solidarnie kwotę 2 049,38 zł (dwa tysiące czterdzieści dziewięć złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

**Sygn. akt XXVC 90/18**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 10 stycznia 2018r. (data nadania przesyłki pocztowej) M. K. i A. K. wystąpili przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę solidarnie kwoty 76.400,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, iż objęte pozwem roszczenie o zapłatę wywodzą z umowy kredytu denominowanego frankiem szwajcarskim z 11 czerwca 2007r. w kwocie 200.840,68 CHF zawartego z poprzednikiem prawnym pozwanego. Strona powodowa wskazała, iż kwota wskazana w pozwie stanowi wartość nadpłat rat kredytu oraz kwot pobranych przez pozwanego tytułem spłaty kredytu, których wysokość ustalana była na podstawie nieważnych postanowień umownych.

Powodowie podkreślili, że nie mieli otrzymać i nie otrzymali kwoty w CHF, kwota kredytu miała być i została wypłacona w PLN. Podkreślili ponadto, że niezależnie od tego w jakiej walucie powodowie spłacają kredyt, to w

związku z jednostronnym ustaleniem przez pozwanego kursu waluty przy wypłacie, a częściowo i przy spłacie kredytu, po stronie powodów powstała nadpłata, która dochodzona jest w niniejszym postępowaniu.

W dalszej części uzasadnienia powodowie wskazali, że porównanie treści i rzeczywistych przepływów pieniężnych między stronami uzasadnia tezę, że nie są one regulowane Umową. W konsekwencji wypłaty i spłaty były dokonywane bez podstawy prawnej lub na innej podstawie prawnej.

Na wypadek uznania przez Sąd, że strony uzgodniły podlegającą wypłacie i spłacie kwotę kredytu, powodowie podnieśli częściową bezskuteczność Umowy w zakresie klauzul denominacji walutowej, przy pozostawieniu w mocy umów w pozostałym zakresie (pozew – k. 3-27).

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany bank kwestionując twierdzenia powodów wskazał, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy mamy do czynienia z kredytem walutowym wyrażonym w CHF, a nie z kredytem denominowanym, ani tym bardziej złotowym. Istota zaś kredytu walutowego polega na tym, że przedmiotem świadczenia Banku są środki pieniężne wyrażone w walucie obcej. Co więcej, pozwany bank podkreślił, że okoliczność, że do lipca 2011r. powodowie dokonywali spłaty kredytu w PLN, zaś od sierpnia 2011r. w CHF nie stanowi potwierdzenia jakoby doszło do zmiany treści umowy.

Pozwany wskazał, iż na mocy postanowień regulaminu, Kredytobiorca otworzył rachunek walutowy prowadzony w CHF, na który miały wpływać raty kredytowe bezpośrednio w walucie kredytu CHF. Mechanizm przeliczania rat kredytu na PLN został przewidziany w Regulaminie w sytuacji, gdy Kredytobiorca w danym miesiącu nie zapewnił na rachunku walutowym środków wystarczających na spłatę raty kredytu. Dopiero wówczas spłata raty kredytu, następowała przy zastosowaniu kursu ustalonego przez pozwanego. Bank zaprzeczył jakoby świadczenie z tytułu spornej umowy zostało wyrażone w złotych polskich. Kredyt od początku opiewał na walutę CHF. Powodowie nie mogą powoływać się na niekorzystne dla siebie skutki przewalutowania w sytuacji, gdy przewalutowanie następowało wyłącznie z inicjatywy samego Kredytobiorcy. Wypłata kredytu w złotych odnosi się jedynie do fazy wykonania umowy, nie zmienia przedmiotu świadczenia, który określony został w umowie jako CHF.

Podsumowując pozwany Bank podkreślił, że umowa, której stroną są powodowie jest umową walutową, a więc nie może być mowy o waloryzacji kwoty kredytu. Pomimo, że został wypłacony w PLN, to nadal pozostał kredytem w CHF, na co jednoznacznie wskazują zawarte w umowie postanowienia dotyczące waluty kredytu ( pkt. 1 Umowy), czy waluty hipoteki ( pkt.9 .1.) Umowa przewidywała, iż kwota udzielonego powodowi kredytu będzie spłacana w walucie CHF, na rachunek bankowy prowadzony w walucie CHF. W tej sytuacji nie dochodziło do żadnej waloryzacji z PLN na CHF, ponieważ świadczenia stron zostały bezpośrednio w CHF.

Odnosząc się do kwestii spreadu walutowego pozwany wskazał, że potrzeba dokonywania takich transakcji w umowie kredytu w walucie obcej pojawia się w dwóch przypadkach . Po pierwsze, gdy kredytobiorca wnioskuje o wypłatę środków w PLN, gdy kredyt jest udzielony w CHF. Po drugie, gdy kredytobiorca nie dokonuje spłaty kredytu bezpośrednio w jego walucie, tylko przekazuje bankowi tytułem spłaty środki w PLN.

Pozwany, podkreślił, że w sytuacji w której w sprawie nie mamy do czynienia z denominacją nie sposób uznać, że doszło do ukształtowania praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albo żeby naruszono ich interesy w jakimkolwiek stopniu.

Pozwany Bank wskazał, iż dbał, aby kredytobiorca otrzymał pełną i przejrzystą informację na temat zawieranej umowy. Pozwany bank twierdził, iż na etapie zawierania umowy informował kredytobiorcę o obowiązującej w banku procedurze ustalania kursów kupna i sprzedaży walut. Co więcej, każdy z klientów banku otrzymał pismo stanowiące „Informację dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt hipoteczny”, w którym klient był informowany o ryzyku walutowym, jego skali i wpływie wysokości zobowiązania kredytowego.

Pozwany z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, powołując się na art. 731 k.c., pobieranie środków na poczet należności wynikających z umowy rachunku bankowego ewentualnie 3 - letni okres przedawnienia dla świadczeń okresowych (odpowiedź na pozew – k. 194-209).

Strony w toku postępowania podtrzymywały dotychczasowe stanowiska, uszczegółowiając je oraz odnosząc się do twierdzeń i zarzutów oponenta procesowego (pismo procesowe powodów z 20 kwietnia 2018 r. – k. 351-365; pismo procesowe pozwanego z 3 maja 2018r. – k. 885 – 387, pismo procesowe pozwanego z 15 czerwca 2018r. – k. 396-402, pismo procesowe powodów z 20 lipca 2018 r. – k. 404-407, oświadczenia stron zawarte w protokole rozprawy z 9 lipca 2020r. r. – k.635).

### ***Sąd ustalił, co następuje.***

W dniu 11 czerwca 2008 r. pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem S.A z siedzibą w W., a M. K. i A. K. została zawarta Umowa kredytu mieszkaniowego nr (...) (okoliczność bezsporna; dowód: odpis Umowy – k. 32-38; odpis z KRS pozwanego – k. 152-187).

Na podstawie przedmiotowej Umowy, Bank udzielił Kredytobiorcom, kredytu w kwocie 200.840,68 franków szwajcarskich (CHF), celem sfinansowania umowy budowy i przeniesienia własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) (...) lokal nr (...) w W..

Uruchomienie kredytu nastąpić miało najpóźniej do dnia 11 grudnia 2007r. , w transzach, w kwocie nie większej niż 454.361,87 zł. Pierwsza transza miała być przekazana na rachunek bankowy wskazany w tym oświadczeniu tytułem spłaty kredytu w (...) Bank, pozostała zaś kwota na rachunek zwykły wskazany w akcie notarialnym. Warunkiem uruchomienia kredytu, poza obowiązkami wymienionymi w pkt. 5.3 umowy, było złożenie przez powodów dyspozycji uruchomienia kredytu na formularzu bankowym.

Zasady oprocentowania kredytu hipotecznego zostały ustalone w pkt.6 umowy, który stanowi, iż oprocentowanie kredytu równe jest stopie bazowej oprocentowania, którą stanowi LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF powiększonej o: 1,00 punkty procentowe marży. W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,63 % .

Strony w umowie ustaliły, iż kredyt będzie spłacany w 359 ratach kapitałowych rosnących tj. w równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Wysokość rat kredytu i odsetek określona miała być w harmonogramach spłat , które niezwłocznie miały być przekazane kredytobiorcy po uruchomieniu kredytu w całości albo po upływie ostatecznego terminu na uruchomienie kredytu. Raty kredytu i odsetek wymagalne są co miesiąc w piątym dniu miesiąca.

Strony umówiły się, że spłata należności z tytułu Kredytu następuje z rachunku o numerze (...) prowadzonego w CHF i zasilanego wyłącznie środkami w walucie, w której jest prowadzony. Kredytobiorca zobowiązał się zapewnić na rachunku wystarczającą kwotę środków do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu (pkt 8.8 umowy).

Zabezpieczenie kredytu stanowią: ustanowiona na kredytowanej nieruchomości hipoteka zwykła w kwocie 200.840,68 CHF i hipoteka kaucyjna do kwoty 21.871,55 CHF .

Ponadto, zabezpieczeniem spłaty kredytu było ubezpieczenie w Towarzystwie (...) S.A. na zasadach określonych w umowie (pkt 9.2.1 umowy).

W pkt. 11 przedmiotowej umowy strony ustaliły możliwość zmiany waluty kredytu z waluty obcej na PLN lub wydłużenia okresu kredytowania w przypadku, gdy na skutek zmiany kursu walut lub ryzyka zmiany oprocentowania może nastąpić zagrożenie zdolności kredytowej kredytobiorcy. Zmiany waluty kredytu lub wydłużenie okresu kredytowania miałyby na celu poprawę zdolności kredytowej kredytobiorcy i nie miały wiązać się dla niego z obowiązkiem zapłaty prowizji lub opłat. W przypadku decyzji banku o zmianie waluty kredytu lub wydłużenia okresu kredytowania , kredytobiorcy przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 – dniowego

okresu wypowiedzenia , w terminie 14 dni od otrzymania zawiadomienia o zmianie waluty lub wydłużeniu okresu kredytowania.

W pkt. 11.5 powodowie potwierdzili, że są świadomi ryzyka zaciągania kredytu w walutach obcych , które wynika z możliwości zmiany kursu waluty kredytu wobec PLN lub zmiany oprocentowania waluty obcej, których skutkiem może być zagrożenie jego zdolności kredytowej spowodowane istotnym podwyższeniem wartości kredytu i odsetek do spłaty.

Ponadto, powodowie upoważnili Bank do obciążania rachunku do wysokości dostępnego salda wszelkimi kwotami wymagalnych należności wynikających z umowy, w szczególności kwotami rat kredytu i odsetek, prowizji i opłat oraz kosztami ustanowienia i utrzymania zabezpieczeń kredytu, w tym kwotami składek ubezpieczeniowych. W przypadku, gdy rachunek prowadzony jest w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie następuje po przewalutowaniu. Powodowie zobowiązali się utrzymać na rachunku środki wystarczające do pokrycia w terminie wszystkich wymagalnych kwot należności wynikających z umowy.

W pkt. 13.4 łączącej strony umowy ustalono, iż w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie mają postanowienia „Regulaminu Produktów kredytowych dla Klientów indywidualnych”, który stanowi integralną część umowy. Powodowie oświadczyli, iż otrzymali, zapoznali się i akceptują warunki regulaminu, a także potwierdzają dotyczące ich zobowiązania, oświadczenia i zapewnienie w nim zawarte (dowód: umowa o kredyt hipoteczny k-32-38 ).

W § 9 ust. 3 Regulaminu, przewidziano, że:

„Spłata kwot produktu kredytowego oraz zapłata odsetek i innych należności wynikających z Umowy następuje poprzez obciążenie przez Bank rachunku, bez odrębnej dyspozycji Kredytobiorcy. Kredytobiorca obowiązany jest do posiadania rachunku oraz zasilania go wpływami zabezpieczającymi spłatę kwot produktu kredytowego oraz zapłatę odsetek i innych należności wynikających z Umowy”.

W ust. 4 wskazano: „Jeżeli Kredytobiorca nie posiada na rachunku wystarczających na

spłatę kwot zabezpieczających jego spłatę kwot produktu kredytowego oraz zapłaty odsetek i innych należności wynikających z Umowy, Bank może dokonać obciążenia innego prowadzonego przez siebie na rzecz Kredytobiorcy rachunku. W przypadku gdy obciążany rachunek prowadzony jest w innej walucie niż waluta produktu kredytowego, obciążenie następuje po przewalutowaniu”.

Zgodnie zaś z § 2 pkt.20 Regulaminu Produktów Kredytowych dla Klientów w (...) Bank S.A. przewalutowanie to wymiana waluty dokonywana przez Bank i za jego zgodą, po obowiązującym w banku w dniu dokonania wymiany kursie kupna/ sprzedaży walut lub w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą, po kursie krzyżowym; obowiązujące w banku kursy wymiany walut dostępne są w jednostkach banku, na stronie internetowej, w centrum telefonicznym ,lub udostępnione przez Bank w inny sposób (dowód: Regulamin produktów kredytowych dla klientów indywidualnych w (...) Bank S.A - k- 246-253).

Stosownie do powyższych regulacji powodowie otworzyli w pozwanym Banku walutowy rachunek bankowy nr (...). Jest to rachunek walutowy prowadzony w CHF. Z historii tego rachunku wynika, że w okresie kwiecień - maj 2008, marzec - kwiecień 2009 r., sierpień 2011 — luty 2018 r. Powodowie zasilali wskazany rachunek bankowy wpłatami własnymi lub przelewami bezpośrednio we CHF. Spłata rat w tym okresie następowała bezpośrednio we CHF, z tego rachunku bankowego. (dowód: historia rachunku bankowego o nr (...) – k. 58 – 78).

W miesiącach, w których Powodowie nie zasilili konta prowadzonego we CHF środkami zapewniającymi spłatę rat kredyt, raty zostały pobrane z rachunku bankowego prowadzonego w PLN o numerze: (...), po przeliczeniu na złote stosownie do treści § 9 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 20 Regulaminu.

Kredytobiorcy złożyli w oświadczenie o poddaniu się egzekucji w trybie art. 97 ust. 1-2 prawa bankowego do kwoty 301.261,02 CHF (dowód: oświadczenie o poddaniu się egzekucji – k. 245).

Pismem z 4 grudnia 2017r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty wezwali pozwany bank do rozważenia zmiany zasad współpracy i rozważenie zawarcia porozumienia, na mocy którego uregulowano by w sposób zgodny z prawem zasady zwrotu przez kredytobiorców rzeczywiście otrzymanej kwoty kredytu w PLN (dowód: pismo z 4 grudnia 2017r. 95– 97).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie odpisów ww. dokumentów urzędowych (odpis z KRS pozwanego), prywatnych złożonych w uwierzytelnionych przez pełnomocników stron odpisach, a także kopiach oraz wydrukach z historii rachunków bankowych powodów, służących do rozliczenia Umowy. Żadna ze stron nie podważała wartości dowodowej powołanych w treści uzasadnienia dokumentów prywatnych oraz wyciągów. Zważywszy, iż spór między stronami sprowadzał się do kwestii prawnych, wykładni poszczególnych bezspornych co do literalnej treści postanowień umownych z przepisami powszechnie obowiązującymi, także Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności tychże dokumentów.

Sąd pominął składane przez strony postępowania opinie prywatne, opracowania dotyczące kredytów frankowych. W zakresie okoliczności faktycznych, nic nie wnosiły do postępowania, w przypadku natomiast oceny prawnej, w żaden sposób nie wiązały Sądu rozpoznającego przedmiotowe powództwo.

Ponadto, Sąd oddalił wniosek dowodowy powodów z dnia 20 kwietnia 2018r. mając na uwadze, że nie dostarczyłyby on informacji niezbędnych do poczynienia właściwych ustaleń w sprawie.

### ***Sąd zważył , co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, wobec czego podlegało oddaleniu w całości.

Precyzując roszczenie o zapłatę kwoty 76.400,58 PLN powodowie wskazywali, że powyższa kwota ma charakter świadczenia nienależnego opartego na *condictio sine causa* (art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 33 k.c.). Nienależność ta wynika z bezskuteczności klauzul walutowych przy ważności umowy w pozostałym zakresie. Ponadto, powodowie wskazali, że nienależność ta wynikałaby również z nieważności, względnie niezawarcia umowy, a także nieobejmowania umową przedmiotowych rozliczeń w PLN.

W ocenie Sądu, roszczenie o zasądzenie od pozwanego Banku dokonanych przez powodów nadpłat wobec niedozwolonego charakteru klauzul denominacyjnych, jak i przestankowe twierdzenia powodów dotyczące niezawarcia (nieważności) nie mogły zostać uwzględnione.

Rozważając zasadność wywiedzionego przez powodów roszczenia o zapłatę, w pierwszej kolejności należy ustosunkować się głównych zarzutów strony powodowej opartych na twierdzeniu, iż zawarta między stronami Umowa kredytu hipotecznego jest nieważna (bądź też nie została zawarta) jako sprzeczna z naturą stosunku zobowiązującego – umową kredytu bankowego, regulowaną w art. 69 Prawa bankowego. W odniesieniu do powyższego zarzutu powodowie podkreślili, że w łączącej strony postępowania umowie nie została określona kwota kredytu w PLN, co powoduje, że nie został określony jeden z obligatoryjnych elementów umowy wynikający z przepisu art. 69 ust 1 Prawa bankowego. Co więcej, powodowie wskazali, że łącząca strony umowa nie regulowała kolejnego istotnego elementu w postaci przepływów pieniężnych (przesunięć majątkowych) w postaci szczegółowo określonych kwoty kredytu, jak i kwot należnych do spłaty.

Zgodnie z art. 58 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§1). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów podnoszonych przez powodów zaznaczenia wymaga, iż ważność przedmiotowej Umowy pod kątem wymagań ustawowych stawianym umowie kredytu, oceny abuzywności kwestionowanych przez powodów postanowień, dopełnienia przez Bank obowiązków informacyjnych dokonywana była przez Sąd według stanu prawnego obowiązujących na dzień zawarcia Umowy tj. 11 czerwca 2008 r. Zwrócić należy bowiem uwagę, iż powodowi odwoływali się do skutków prawnych jakie kreowała łącząca strony umowa od chwili jej zawarcia. W związku z powyższym ocena podnoszonych przez stronę powodową zarzutów nie mogła obejmować brzmienia art. 69 prawa bankowego nadanego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Przedmiotowa zmiana jak wynika z art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. Ponadto należy zauważyć, iż art. 69 ust. 2 prawa bankowego wymienia jedynie elementy, jakie powinna zawierać umowa kredytu. Umowa w której nie wskazano wszystkich elementów określonych w art. 69 ust. 2 prawa bankowego jest ważna o ile zawiera wszystkie elementy konieczne określone w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, pozwalające na jej wykonanie przez strony.

Zgodnie z art. 69 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia przez strony spornego stosunku prawnego (Dz.U. 2002 Nr 72, poz. 665 t.j.):

1. „Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

2. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy”.

Przed przystąpieniem do właściwych zarzutów podnoszonych przez powodów, w pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć z jakim rodzajem umowy, mamy do czynienia na kanwie niniejszego postępowania. Powodowie utrzymywali bowiem, iż łączący strony stosunek prawny kwalifikować należy jako umowę kredytu denominowanego, pozwany natomiast wskazywał, iż jest to umowa kredytu walutowego w czystej postaci. Z tego względu rozważania w przedmiocie wykładni Umowy pod kątem art. 65 k.c., poprzedzić należy wyjaśnieniem cech charakterystycznych tychże umów.

Kredytem walutowym jest kredyt udzielany i wypłacany w walucie innej niż krajowa, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo – odsetkowych również w walucie obcej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitał) wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami. Kredytem denominowanym w walucie obcej jest kredyt, którego wartość wyrażona została w umowie w walucie obcej, ale uruchomiony został w złotych, po przyjętym kursie przeliczeniowym; kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo – odsetkowych w złotych, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na datę spłaty, lub w walucie obcej; kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitał) stanowiącą określoną równowartość waluty obcej w zależności od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz innymi opłatami i prowizjami; w przypadku tego typu kredytu przepływy walutowe występują także, gdy kredytobiorca zdecyduje się na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie, w której denominowany jest kredyt (tak: raport Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli „Ochrona praw konsumentów korzystających z kredytów objętych ryzykiem walutowym” str. 5).

Analizując treść łączącego strony stosunku prawnego, zważywszy na przywołane cechy kredytów walutowych i denominowanych, nie może budzić wątpliwości, iż sporna Umowa stanowi umowę kredytu walutowego. Analiza łączącej strony umowy pozwala przyjąć, iż świadczenie kredytowe zostało w sposób jasny i zrozumiały określone w umowie. Bank zobowiązał się do udzielenia kredytu w walucie obcej – CHF, a nie w PLN. Została w umowie ustalona przez strony kwota i waluta kredytu wyrażona w CHF. Trzeba zatem przyjąć, że przedmiotem umowy jest kredyt walutowy wyrażony w CHF. O charakterze walutowym tego kredytu świadczą także inne postanowienia umowy. Strony w umowie ustaliły, iż hipoteka zwykła i hipoteka kaucyjna będzie wyrażona w kwotach CHF. Ponadto, powodowie złożyli oświadczenie, na mocy którego poddali się egzekucji na rzecz Banku, upoważniając do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty wyrażonej w CHF.

Co więcej, zasadnicze znaczenie dla ustalenia walutowego charakteru udzielonego kredytu ma postanowienie zawarte w pkt.8.8 umowy, które obliguje powodów do spłaty kredytu na wskazany w tym postanowieniu rachunek, który jest rachunkiem w CHF i jest zasilany wyłącznie środkami w tej walucie.

Należy podkreślić, iż postanowienie zawarte w pkt. 5.2 umowy, zgodnie z którym uruchomienie kredytu nastąpi w transzach, jednak w kwocie nie większej niż 454.361,87 zł., nie wpływa na walutowy charakter kredytu. Jest to postanowienie techniczne dotyczące samej wypłaty kwoty kredytu. To powodowie składając dyspozycję wypłaty środków z umowy kredytowej podejmowali jednoznaczną decyzję o walucie, w której zostanie wypłacony kredyt. Możliwość wyboru waluty przewidywał § 2 ust.5 Regulaminu, który stanowi, iż jeżeli zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy wypłata środków uruchomionego Produktu Kredytowego ma nastąpić w innej walucie niż waluta Produktu Kredytowego określona w umowie, to następuje to po przewalutowaniu. Przewalutowanie następuje po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji Uruchomienia Produktu Kredytowego.

Podsumowując, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie mamy do czynienia z kredytem hipotecznym walutowym, bowiem Bank zobowiązał się udzielić powodom kredytu w kwocie wyrażonej w CHF, a oni zobowiązali się do spłaty tego kredytu w ratach kapitałowo odsetkowych także wyrażonych w CHF. Tylko od powodów zależało czy będą wpłacać kwoty rat w walucie CHF na rachunek walutowy wskazany w umowie czy też, w przypadku braku środków na rachunku walutowym, Bank zgodnie z umową, będzie pobierał środki z rachunku złotowego i dokonywał przewalutowania na zasadach określonych w Regulaminie. Powodowie byli świadomi ryzyka, jakie wiązało się ze zmianami kursowymi i wiedzieli, że najkorzystniejszym sposobem spłaty kredytu było zagwarantowanie środków w CHF na koncie walutowym.

W konsekwencji, odnosząc się do zarzutu strony powodowej jakoby w umowie nie została właściwie określona kwota udzielonego kredytu, uznać należało, iż zawarta Umowa odpowiadała w swej treści dyspozycji art. 69 Prawa bankowego, jako że określała kwotę i walutę kredytu, czas korzystania z udostępnionych środków, cel na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania i warunki jego zmiany.

Nie sposób także podzielić zarzutu powodów jakoby Umowa nie określała kwot należnych tytułem spłaty kredytu. Wszystkie elementy pozwalające na spłatę zaciągniętego przez powodów zobowiązania zostały określone w Umowie. Spłata kredytu miała nastąpić w miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych wyrażonych w CHF, w wysokości wskazanej w harmonogramie. Od Kredytobiorców zależało natomiast czy dokonają spłaty bezpośrednio w walucie kredytu, poprzez zapewnienie na rachunku spłaty odpowiednich środków w CHF, czy też skorzystają z „pośrednictwa” Banku, poprzez przeliczenie wymagalnej miesięcznej raty wyrażonej w CHF na złote polskie z zastosowaniem kursu sprzedaży waluty, obowiązującego w tabeli kursowej pozwanego na dzień spłaty. Jak wynika z wyciągu spłat kredytu, przedmiotowy zapis był jasny, powodowie korzystali z obu możliwości miesięcznych spłat rat kredytowych.

W dalszej kolejności podkreślenia wymaga, że Umowa nie była także sprzeczna z zasadą walutowości wyrażoną w art. 358 § 1 k.c. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia przez strony spornej Umowy, stanowił, iż z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Uregulowanie to przewidywało, iż każde zobowiązanie pieniężne powinno być wyrażone w walucie polskiej, z wyjątkiem tych zobowiązań, dla których odmienną regulację wprowadzały ustawy szczególne. Aktem prawnym wprowadzającym takie regulacje była przede wszystkim ustawa z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 141, poz. 1178), która przewidywała w dacie zawarcia Umowy łączącej strony - zasadę swobody dewizowej, a w szczególności jej art. 3 ust. 1 i 3. Pogląd ten znajduje pełne potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego [3] z 02 kwietnia 2004 r. (III CZP 10/04, publ. OSNC z 2005r. nr 6 poz. 99), wydanej co prawda na gruncie art. 4 ust. 2 poprzednio obowiązującej ustawy Prawo dewizowe z 02 grudnia 1994 r. (Dz. U. Nr 136, poz. 703), którego treść odpowiada jednak treści art. 3 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 141, poz. 1178). Odstępstwa od zasady walutowości (w zw. z treścią art. 5 i 9 Prawa dewizowego) od dnia 01 października 2002 r. przewidywało także rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z 03 września 2002 r. (Dz. U. nr 154, poz. 1273). Zgodnie z §12 tegoż aktu wykonawczego do rzeczonyj ustawy „zezwała się na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymienialnych, o ile jedną ze stron rozliczenia jest konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.”.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż w rozpoznawanej sprawie doszło do obrotu wartościami dewizowymi w kraju. Zgodnie bowiem z definicją zawartą w art. 2 ust. 1 pkt 18 ww. ustawy, obrotem takim jest już samo zawarcie umowy powodującej lub jedynie mogącej powodować dokonywanie w kraju rozliczeń w walutach obcych. W związku z zawarciem Umowy w walucie CHF, Bank zobligowany był zabezpieczyć niezbędne środki w tej walucie dokonując transakcji na rynku międzybankowym. Bank musiał więc być gotowy by świadczyć w wykonaniu Umowy kwoty bezpośrednio we frankach szwajcarskich, a jedynie na mocy dodatkowego porozumienia stron, do obrotu tego ostatecznie nie doszło.

Zwrócić uwagę należy także, iż art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 cyt. ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji zatem w odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu denominowanego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Oznacza to, iż przedmiotowa umowa nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c. W powołanym świetle powtórzenia wymaga, iż zdaniem Sądu, Umowa nie pozostawała również w sprzeczności z regułami waloryzacji, gdyż wobec uznania, iż Umowa ta wyraża zobowiązanie we frankach szwajcarskich, która to wartość jest kwotą nominalną kredytu, nie mamy w tej sytuacji do czynienia z klauzulami waloryzacyjnymi.

Umowy łączącej strony umowy nie sposób również traktować jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność taka musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy - tymczasem na początku jej obowiązywania była ona niewątpliwie korzystna dla powodów. Wysokość rat uiszczanych przez powodów na rzecz pozwanego była niewątpliwie niższa od rat dla tożsamego kredytu zaciągniętego w złotych. Bez wątpliwości w chwili zawierania Umowy nikt nie był w stanie przewidzieć kursu franka szwajcarskiego tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie czy też zmaleje – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie możliwe.



Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodziłaby wówczas gdyby którakolwiek strona kontraktu lub osoba trzecia w sposób naganny wprowadziła na rynek czynniki, które spowodowałyby wzrost kursu CHF w celu osiągnięcia własnych korzyści poza mechanizmami rynku ekonomicznego. Wzrost kurs franka natomiast jest wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego na którego wysokość nie ma wpływu żadna ze stron Umowy. Powodowie zdawali sobie sprawę z ryzyka zaciągnięcia kredytu we frankach szwajcarskich (a przynajmniej powinni zdawać sobie sprawę – taki wniosek wyciągnąłby każdy rozsądnie myślący człowiek) o czym świadczą chociażby stosowne oświadczenia powodów.

W powołanym świetle, zdaniem Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy powodowie nie wykazali, że zawarta pomiędzy stronami Umowa kredytu naruszała w jakikolwiek sposób zasadę lojalności i słuszności kontraktowej, zasadę uczciwego obrotu czy też zasadę braku rażącej dysproporcji stron stosunku prawnego. Należy wyraźnie powtórzyć, że powodowie dokonali świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania Umowy niewątpliwie były dla nich korzystne. Dopiero z perspektywy czasu powodowie ocenili, że kredyt nie był tak korzystny, jak się spodziewali, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego (zjawisko niezależne od pozwanego), natomiast nie było to wynikiem naruszenia zasad współżycia społecznego przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w przypadku kredytu walutowego z uwagi na wahania kursów walut (w sytuacji zarobkowania w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Uznając zatem, iż Umowa wypełnia wymogi formalne określone w art. 69 Prawa bankowego, a więc z tego punktu widzenia jest ważna, zastanović należało się nad podnoszonymi przez stronę powodową argumentami co do abuzywności klauzul przeliczeniowych i ewentualnych konsekwencji z tego wynikających, w szczególności tych wywodzonych przez stronę powodową w zakresie dokonanych na rzecz pozwanego Banku nadpłat.

I w tym miejscu ponownie wyraźnego podkreślenia wymaga fakt, że udzielony powodom kredyt był kredytem walutowym. Powyższe w sposób jednoznaczny podważa twierdzenia strony powodowej o nieuczciwości, a w konsekwencji o abuzywności klauzul waloryzacyjnych. W przypadku kredytu walutowego, do waloryzacji świadczenia nie dochodzi. Kwota kredytu w dniu uruchomienia na mocy dodatkowego zastrzeżenia umownego, przeliczana była na złote polskie. Nie była to jednak waloryzacja. Splata kredytu następowała bowiem w walucie kredytu CHF, zobowiązanie Kredytobiorców wyrażone zostało w CHF, a nie w złotych.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Co istotne, w myśl § 3 ww. artykułu, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W sprawie nie było wątpliwości, iż stronami Umowy był przedsiębiorca - Bank, oraz konsument - powodowie oraz że kwestionowane klauzule zawarte zostały we wzorcu umownym.

W ocenie Sądu nie mogło także budzić wątpliwości, iż treść tych klauzul nie była w sposób indywidualny negocjowana z powodami. Ciężar wykazania, iż ww. klauzule (ich treść) były indywidualnie uzgodnione z powodami spoczywał na stronie pozwanej, jako wywodzącej z tego twierdzenia skutki prawne (art. 385<sup>4</sup> § 4 k.c.). Strona pozwana w tym zakresie żadnego dowodu nie przeprowadziła.

W ocenie Sądu, kwestionowane klauzule przeliczeniowe nie dotyczyły jednocześnie głównych świadczeń stron. W tym zakresie przywołać należy argumentację przedstawioną przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), którą Sąd w składzie niniejszym w tym temacie, odpowiednio przyjmuje

za własną. Orzeczenie to co prawda odnosi się do tzw. klauzuli indeksacyjnej, niemniej uwagi tam poczynione pozostają aktualne także na gruncie sprawy niniejszej – w zakresie badania przesłanki abuzywności pod kątem oceny, czy omawiane dodatkowe zastrzeżenie umowne, określa świadczenie główne w danym stosunku zobowiązaniowym.

Mając na uwadze powyższe, można było przejść do kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta. W tym miejscu wymaga podkreślenia, iż rozszerzona prawomocność, wskazywanych przez powodów, wyroków wydanych w ramach kontroli abstrakcyjnej i indywidualnej wzorców umów stosowanych przez innych przedsiębiorców (banki) mimo, iż o analogicznej bądź bardzo zbliżonej treści, nie rozciąga się na niniejsze postępowanie. Rzeczona kwestia została wyjaśniona już wyczerpująco przez orzecznictwo sądowe (w tym zakresie zob. uchwałę SN [3] z 13 grudnia 2013 r., III CZP 73/13, LEX nr 1405243, uchwałę SN [7] z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, LEX nr 1916698). W tym stanie rzeczy należało przejść do kontroli incydentalnej spornych postanowień umownych.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385<sup>1</sup> [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, Objąśnienia do art. 385<sup>1</sup> [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, LEX nr 1120219). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, LEX nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, LEX nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepła, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

Oceniając podstawy wytoczonego powództwa pod kątem powyższej przesłanki wskazać należy, że powodowie nie zdołali wykazać, aby kwestionowane przez nich postanowienia rażąco naruszały ich interes.

Jak zostało już wskazane zapisy przedmiotowej umowy jednoznacznie wskazują na to, że kredyt udzielony powodom jest kredytem walutowym (a więc kredytem udzielonym we frankach szwajcarskich – CHF). Zważyć bowiem należy, iż zgodnie z pkt. 1 umowy, kwota udzielonego kredytu wynosiła kwotę 200.840,68 CHF. Jednocześnie, powodowie zobowiązali się do spłacania kredytu również we frankach szwajcarskich. Zgodnie z pkt. 8.8 umowy, spłata należności

z tytułu kredytu następować miała ze wskazanego rachunku bankowego, który prowadzony był w CHF i miał być zasilany wyłącznie środkami w walucie, w której jest prowadzony. Kredytobiorcy zobowiązali się do zapewniania na rachunku wystarczającej kwoty środków do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu. Wynika z tego zatem jednoznacznie, że powodowie zacięgnęli kredyt w CHF i zobowiązali się do spłaty kredytu właśnie w takiej walucie. W przypadku braku środków zgromadzonych na rachunku prowadzonym w walucie CHF, powodowie w pkt. 12.2 umowy upoważnili bank do pobierania na spłatę zobowiązań środków zgromadzonych na innym rachunku. W przypadku gdy rachunek ten prowadzony jest w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie następować miało natomiast po przewalutowaniu. Co przy tym istotne, w momencie zawierania umowy powodowie mieli pełną świadomość, że są zobowiązani do spłacania przedmiotowego kredytu w CHF oraz do prowadzenia rachunku we frankach szwajcarskich, natomiast w sytuacji braku zapewnienia przez nich środków na rachunku frankowym, bank pobiera należności z konta złotówkowego. Jednocześnie, powodowie część rat spłacali w walucie CHF, a część należności była pobierana przez Bank z rachunku złotówkowego powodów. Załączonych do akt niniejszej sprawy wyciągów z rachunków bankowych powoda wynika, że powodowie od początku mieli pełną świadomość, co do możliwości spłacania rat w CHF. Z historii rachunku walutowego nr (...) wynika, że w okresie kwiecień - maj 2008, marzec - kwiecień 2009 r., sierpień 2011 – luty 2018 r. powodowie zasilali rachunek bankowy wpłatami własnymi lub przelewami bezpośrednio we CHF. Spłata rat w tym okresie następowała bezpośrednio we CHF, z tego rachunku bankowego.

Co także istotne, oprocentowanie kredytu zgodnie z pkt 6.1 umowy, oparte zostało na stopie bazowej LIBOR, która stanowi podstawę wyznaczania oprocentowania kredytów walutowych. Nadto, jako zabezpieczenie udzielonego kredytu w myśl pkt 9.1. umowy ustanowione zostały m.in. hipoteki, których kwota również została określona we frankach szwajcarskich.

Zważyć przy tym należy, że powodowie otrzymywali harmonogram spłat rat kredytowych, w związku z czym byli świadomi tego, jaką kwotę i w jakim terminie mają zapewnić na rachunku prowadzonym we frankach szwajcarskich, w celu zapewnienia bieżącej spłaty kredytu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, w ocenie Sądu stwierdzić należy, iż przy zawieraniu przedmiotowej umowy, powodowie mieli pełną świadomość treści zawieranej umowy, jej postanowień i związanych z nimi konsekwencji. W ocenie Sądu nie zasługuje zatem na uwagę twierdzenie powodów, że postanowienia umowy kredytu miały nieuczciwy charakter. Zdaniem Sądu postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej odpowiadały charakterowi tej umowy tj. umowy kredytu walutowego.

Sąd podziela przy tym także stanowisko strony pozwanej, iż na walutowy charakter kredytu nie wpływa sposób wypłaty kredytu określony w pkt 5.2 umowy, a więc to, że uruchomienie kredytu nastąpić miało w transzach. Faktem jest, iż wypłata kwoty kredytu wypłacona została w walucie złotych polskich, jednak zważyć należy, że sposób wypłaty wynikał z dyspozycji złożonej przez stronę powodową. Niewątpliwie, dokonanie wypłaty w złotych polskich miało dla powodów walor praktyczny.

Zdaniem Sądu, postanowienia wskazywane przez stronę powodową nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych. Mając na uwadze całokształt okoliczności danej sprawy, zdaniem Sądu nie sposób uznać, aby postanowienia te kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami albo aby rażąco naruszały ich interesy. Zważyć należy, iż Sąd podziela bowiem stanowisko strony pozwanej co do tego, że powodowie mieli pełną świadomość zasad, na jakich udzielany był im kredyt, dobrowolnie i świadomie złożyli dyspozycję wypłaty kwoty kredytu w złotych polskich, a co więcej powodowie świadomie nie realizowali postanowień umowy w przedmiocie dokonywania spłat kredytu we frankach szwajcarskich, pozostawiając bankowi ściąganie należności ze złotówkowego rachunku i dokonywania przewalutowania według kursów banku. Zdaniem Sądu, dokonując w niniejszej sprawie incydentalnej kontroli postanowień umownych i mając tym samym na uwadze przede wszystkim okoliczności sprawy niniejszej, niezasadne jest stwierdzenie jakoby postanowienia te naruszały uzasadniony interes powodów.

Odnosząc się do kwestii przewalutowania dokonywanego przez bank, ponownie należy zważyć, iż dokonywanie przewalutowania kwot pobieranych przez bank z rachunku złotówkowego powodów na spłatę ich zobowiązań kredytowych wynikało wyłącznie z faktu niewykonywania umowy kredytowej w sposób należyty. Powodowie zobowiązani do spłaty rat kredytowych we franku szwajcarskim, dobrowolnie i świadomie odstąpił od tego, decydując się na dokonywanie wpłat na rachunek złotówkowy i wyrażając w ten sposób zgodę na przewalutowanie tych środków przez bank według kursu bankowego. Nie ulega wątpliwości to, że powodowie mieli pełną swobodę i możliwość dokonania wymiany waluty samodzielnie, pozyskując ją z innego źródła a następnie dokonania wpłaty tak uzyskanej kwoty w CHF na rachunek frankowy. Powodowi sami potwierdzili świadomość posiadanego uprawnienia dokonując w miesiącach kwiecień - maj 2008, marzec - kwiecień 2009 wpłat w walucie obcej. Powodowie zrezygnowali jednak z takiej możliwości, zgadzając się na dokonanie samodzielnego przewalutowania przez bank.

Jednocześnie zważenia wymaga to, że bank dokonywał przewalutowania przy zastosowaniu kursu krzyżowego określonego w § 2 pkt. 20 Regulaminu produktów kredytowych dla klientów indywidualnych w (...) Bank (...) S.A. Faktem jest, że powodowie nie znali dokładnej tabeli kursów obowiązujących w banku. Niemniej jednak, Bank wskazywał w tym postanowieniu, iż obowiązujące w banku kursy walut dostępne są w Jednostkach banku, na stronie internetowej, w Centrum telefonicznym lub udostępnione przez bank w inny sposób.

Tylko na marginesie wskazać należy, że niezasadne jest powoływanie się przez powoda na argumentację odnoszącą się przeliczeń walutowych, które to przeliczanie miało następować zgodnie z niczym nieskrępowaną wolą pozwanego. Kurs przy wypłacie kwoty kredytu nie ma żadnego znaczenie w niniejszej sprawie, z tego względu, że powodowie dochodzą zwrotu nadpłaconych kwot związanych z dokonywanymi spłatami rat kredytu. Zatem zastosowany przy wypłacie kredytu kurs nie ma znaczenia w kontekście wysokości rat kredytu, które zostały już spłacone. Należy zauważyć, iż pozwany Bank stosował kurs kupna waluty do wypłaty kredytu, a kurs sprzedaży do ustalenia wysokości rat. Różnicę pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty stanowi tzw. spread walutowy. Jest to wynagrodzenie Banku należne w ramach rozliczania transakcji walutowych. W niniejszej sprawie powodowie zobowiązani byli do spłaty rat kapitałowo – odsetkowych w CHF na rachunek walutowy prowadzony tylko w tej walucie. Oznacza to, że gdyby przez cały okres kredytowania spłacali raty w ten sposób, postanowienia umowy i Regulaminu dotyczące sytuacji, w której możliwe było przewalutowanie, w ogóle nie dotyczyłyby strony powodowej. Regulamin znajduje zastosowanie dopiero wówczas, gdy powodowie nie zasilają rachunku walutowego przewidzianego do spłaty kredytu, tylko świadomie decyduje się spłatę kredytu z rachunku w PLN z przewalutowaniem na zasadach stosowanych przez Bank. Zatem postanowienia § 9 ust 4 Regulaminu i § 2 pkt.20 Regulaminu nie miałyby żadnego zastosowania w ramach umowy z dnia 11 czerwca 2007r. Zatem nawet gdyby przyjąć, iż co do zasady postanowienia te mogą być uznane za abuzywne, to jednak nie w okolicznościach niniejszej sprawy. Podkreślenia wymaga fakt, iż w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z waloryzacją kredytu kursem CHF, co było już podkreślane, lecz z umową o kredyt hipoteczny, w której przedmiot umowy został jasno i precyzyjnie określony w walucie CHF. Jeżeli zatem postanowienia umowy i Regulaminu, o których mowa wyżej miały zastosowanie w ramach realizacji umowy kredytowej, to tylko dlatego, że taka była wola powodów. Nawet, gdyby okazało się, że spłacanie przez powodów kredytu w PLN było dla nich niekorzystne ze względu na różnice kursowe, które stanowiły wynagrodzenie Banku, to i tak nie można byłoby uznać, iż postanowienia te rażąco naruszają interes powodów jako konsumentów w kontekście przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W szczególności o abuzywności postanowienia umownego mówimy wówczas, gdy konsument nie ma żadnego wpływu na treść postanowień umownych, które go bezwzględnie dotyczą. Oznacza to, że nie może pominąć postanowienia umownego podczas całego okresu realizacji umowy kredytowej. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Powodowie podczas całego okresu kredytowania mogli uniknąć stosowania przez Bank tych postanowień umowy i Regulaminu, które powodowie w niniejszym postępowaniu uznają za abuzywne.

W tym stanie rzeczy powództwo podlegało w całości oddaleniu.

Na marginesie, w celu wyczerpania wszystkich zarzutów podnoszonych w toku instancji należy odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Zarzut ten w ocenie Sądu jest chybiony. Sporne roszczenie nie było bowiem wywodzone z tytułu umowy rachunku bankowego lecz z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. To,

iż spłata kredytu przez powodów następowała za pośrednictwem utworzonych w tym celu technicznych rachunków bankowych, nie oznacza, że żądania powodów wywodzone są z tytułu dodatkowych umów rachunków bankowych. Roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się bowiem z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń wynikającego z art. 118 k.c. tj. 10 lat. Mając zaś na uwadze fakt, iż powodowie wystąpili z przedmiotowym powództwem przed upływem 10 roku wykonywania Umowy, omawiany zarzut okazałby się nieskuteczny. Powyższa konstatacja dotyczy nie tylko części kapitałowej, ale także części odsetkowej roszczeń powodów. Trzyletni termin przedawnienia wierzytelności odsetkowych wynosi 3 lata, jednakże wyłącznie w przypadku jego rozpoznawania z punktu widzenia materialnoprawnej konstrukcji kredytu bankowego, roszczenia odsetkowego jako świadczenia okresowego z perspektywy kredytodawcy, a nie kredytobiorcy.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Na koszty poniesione przez pozwanego złożyła się opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa –17,00 zł, koszty zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego adwokatem w stawce minimalnej ustalonej na podstawie §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w wysokości 5.400 zł oraz opłata uiszczona tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego w wysokości 600 zł (k. 499).

Ponadto, Sąd nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 049,38 zł tytułem kosztów wyłożonych tymczasowo ze Skarbu Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego. Na powyższą kwotę składają się koszty poniesione przez Skarb Państwa na mocy postanowienia z 28 września 2018 r. (k. 452) - kwota 1 424,18 zł oraz postanowienia z 04 czerwca 2019 r. (k. 528) - kwota 625,20 zł

## ZARZĄDZENIE

(...)